



PENTAGRAM

LECTORIUM ROSICRUCIANUM

Głos Cizy

Kto mało mówi, pozostaje sobą.

Umysł i Słowo

Astralna postawa życiowa

Redakcja

Czasopismo Pentagram
ul. Wojska Polskiego 99
98-300 Wieluń
redakcja@czasopismopentagram.pl
www.czasopismopentagram.pl
www.rozokrzyz.pl

Redaktor naczelny

Robert Karpierz

Wydawca

Prenumerata

Institut Wydawniczy
Rozekruis Pers
ul. Wojska Polskiego 99
98-300 Wieluń
biuro@rozekruispers.pl
www.rozekruispers.eu
tel. 43 8431533

Druk

Zakład Poligraficzno-Introligatorski
Poldruk
ul. Jabłoniowa 52
40-111 Katowice

© Copyright by Stichting Rozekruis Pers
Bakenessergracht 11 - 18, Haarlem, Holland

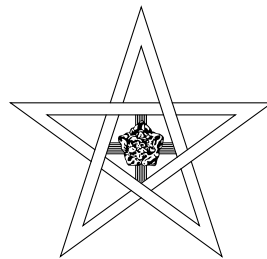
© Copyright for the Polish translation
by Institut Wydawniczy *Rozekruis Pers*

© Copyright for the Polish edition
by Institut Wydawniczy *Rozekruis Pers*

All rights reserved
Wszystkie prawa zastrzeżone

Czasopismo Pentagram ukazuje się sześć razy w roku w języku angielskim, francuskim, hiszpańskim, niemieckim i niderlandzkim. W języku brazylijskim, bułgarskim, czeskim, fińskim, greckim, polskim, rosyjskim, słowackim, szwedzkim, węgierskim i włoskim ukazuje się cztery razy w roku.

ISSN 1425-3569



Czasopismo Lectorium Rosicrucianum Międzynarodowej Szkoły Złotego Różokrzyża

Czasopismo **Pentagram** pragnie zwrócić uwagę czytelników na nowy okres, który nastąpił w rozwoju ludzkości.

We wszystkich czasach pentagram był symbolem człowieka odrodzonego, nowego człowieka. Jest on także symbolem Uniwersum i jego wiecznego stawania się, poprzez które objawiony zostaje Boski Plan.

Symbol zyskuje jednak prawdziwą wartość dopiero wtedy, gdy stanowi inspirację do urzeczywistnienia.

Człowiek urzeczywistniający pentagram w swoim mikrokosmosie, w swoim małym świecie, znajduje się na ścieżce transfiguracji.

Czasopismo **Pentagram** wzywa Czytelnika do wkroczenia w nowy okres poprzez wewnętrzną, duchową rewolucję.

PENTAGRAM

numer 3 (92) – 2013

Mowa i myślenie człowieka

Co stałoby się, gdyby odebrać człowiekowi mowę?

Posługujemy się słowami, mową ustną, mową pisaną, oprócz tego również innymi środkami komunikacji: językiem ciała, muzyką, obrazem. Ale co stałoby się, gdyby to wszystko człowiekowi odebrać? Jak wyglądałoby wtedy nasze życie?

Większość ludzi nie może wytrzymać nawet krótkich momentów ciszy. A tak naprawdę to jedynie w ciszy możemy usłyszeć subtelny głos Boga w naszym sercu. Dlatego tak ważne jest tworzenie w naszej istocie jak najwięcej przestrzeni dla ciszy.

Kiedy zauważamy potrzebę oddalenia się od zgiełku w naszym otoczeniu, to jest to pierwsza oznaka zmian zachodzących w nas. Nasze myślenie staje się mniej chaotyczne, przestajemy spekulować, nieustannie rozważać wszelkie możliwe scenariusze rozwoju sytuacji, które nas spotykają; ciało astralne powoli uspokaja się, a nasza dusza otrzymuje przestrzeń do działania. Zaczynają znikać lęki i niepokoje związane z egzystencją w tym świecie. I wtedy stopniowo stajemy się świadomym dzieckiem Boga.

Spis treści

- Głos Ciszy 2
- Głos człowieka 6
- Kto mało mówi, pozostaje sobą 8
- Mowa jest srebrem,
milczenie jest złotem 14
- Słowo Boga 16
- Umysł i Słowo 20
- Wyzwolenie serca 24
- Nieczystości serca 28
- Astralna postawa życiowa 32
- Pokój 38

Okładka:
Świątynia ciszy
grafika © Pentagram

Słowo Boga

Jeżeli mówimy o nowej postawie życiowej, to musimy stwierdzić z naciskiem, że dotyczy ona wyłącznie ludzi odrodzonych pod względem duszy, żyjących z czystego serca, którzy osiągnęli połączenie pomiędzy siłami nowej duszy a rozumową świadomością mózgową, a więc poddali tę świadomość kontroli. Bez tej kontroli dążenie do czystości astralnej nie jest możliwe, i nie jest też dla ucznia możliwe odcięcie się od zła i podążanie za Jedynym Dobrem. Najpierw w systemie kandydata musi zostać zapewniony obieg gnostycznych sił Światła. Jest to jądro wszelkiego prawdziwego gnostycznego rozwoju.

Cały proces, na który kierujemy teraz waszą uwagę, ma dziesięć aspektów. Pierwszy aspekt przypomina nam o Błogosławieństwach. *Błogosławieni ubodzy Duchem* – tak jest tam powiedziane. Podstawą musi być życie poważnie zmierzające ku wyzwoleniu, pragnące wyzwolenia. Gdy tylko staniecie się ludźmi prawdziwie poszukującymi wewnątrz, to na skutek tego poprzez myślenie rozumowe dojdzie do pewnej aktywności astralnej. Prawdziwa tęsknota za Gnozą musi wywrzeć odpowiedni wpływ na wasze myśli. Jeśli jest w was obecne prawdziwie poszukujące pragnienie, to w wyniku tego aktywność rozumowa spowoduje też w waszym systemie pewną aktywność astralną. Objawia się ona zarówno na zewnątrz, jak i do wewnątrz. Kiedy w astralnym polu systemu ludzkiego zapala się nowa siła, to wytwarzane jest światło, które promieniuje zarówno na zewnątrz, jak i do wnętrza. Niby ogniste napięcie rozwija się w środku mikrokosmosu pole Światła, w pełnej zgodzie z pragnieniem ucznia; i to pole Światła ekstrahuje i asymiluje siłę Światła gnostycznego.

Kiedy uczeń wytrwa w swojej tęsknocie i w swoim pragnieniu, wbrew wszelkim nieuniknionym przeszkodom, wówczas owa skoncentrowana w środku siła Światła dotknie przybytku jego serca, przeniknie do przybytku serca i zmiesza się z krwią. Wzbożacona w ten sposób krew płynie też przez mózg i wpływa na różne centra w przybytku głowy, między innymi na wiele latentnych centrów. I teraz chodzi o to, czy system mózgowy ze swymi rozmaitymi centrami może zareagować na to natarcie, na te gnostyczne wpływy przenikające wraz z krwią.

Jeśli może, to wtedy w przybytku głowy powstaje nowe myślenie rozumowe. Ten nowy rozwój rozumowej świadomości mózgowej wywiera z kolei wpływ na ciało astralne. W ten sposób ciało astralne zostaje oczyszczone. Możecie oczyścić ciało astralne tylko przez nowe myślenie, zrodzone z krwi. Wówczas uwolnią się nowe siły astralne, dzielące się na cztery czyste etery, cztery święte pokarmy. Etery te dotykają ciała życiowego i kierują się do wszystkich narządów i fluidów ciała materialnego, umożliwiających życie i działanie. W końcu znów objawiają się we krwi.

Tak więc powstaje obieg zamknięty: proces zaczął się we krwi, objawił się w myśleniu, później w ciele astralnym, w ciele eterycznym i wreszcie znowu w szacie materialnej i krwi. Poprzez tę nową animację Gnoza uzyskała kontrolę nad całym systemem ucznia. Kiedy ten dziesięciokrotny proces zacznie się wskutek ukierunkowanej nań postawy życiowej, wówczas będzie ona mogła być utrzymywana bez najmniejszego przymusu. Kiedy w systemie zrodzi się ten obieg gnostycznych sił Światła, w starożytnej Gnozie chińskiej zwany „ruchem wstecznym”, wówczas przestrzeganie gnostycznej postawy życiowej nie będzie wymagało od was najmniejszego wysiłku.

Punktem wyjścia ruchu wstecznego musi być myślenie. Wasze myślenie, wasza rozumowa aktywność mózgową musi zostać całkowicie oczyszczona i doprowadzona do równowagi z fundamentalną ideą. Wszystko, co w waszym myśleniu bałamutne, wszystko, co nieczyste, krytyczne i ukierunkowane na ziemię, musi zniknąć z mentalnego, funkcjonal-



Sfinks w Gizie. Zdjęcie: Egipska mitologia, Paul Hamlyn, Londyn.

nego organu w waszym przybytku głowy. Na podstawie tak oczyszczonego myślenia może rozpocząć się wtedy ruch wsteczny.

Jeśli zgodnie z waszym powołaniem myślicie w sposób czysty, to w tej samej chwili wasze ciało astralne zostaje rozpalone zgodnie z waszą mentalnością. Ciało astralne w ułamku sekundy reaguje na każdą waszą myśl. Każda myśl, niczym błyskawica, powoduje w waszym ciele astralnym niezmiernie wielki ogień. Następnie przez ciało astralne doprowadzone zostaje do pewnego określonego stanu, zgodnego z jakością ciała astralnego, ciało eteryczne. Etery zostają uwolnione i przenikają cały wasz organizm cielesny, wszystkie narządy, wszystkie fluidy, aż po krew. I kiedy wasza krew zostaje naładowana skutkami błyskawic waszych myśli, przepływa ponownie przez wszystkie komórki nerwów mózgowych i znowu przenosi to, co sami rozpętaście, do waszego rozumowego centrum mózgowego.

Czy zauważacie ten ruch wsteczny? Przebiega on od myślenia, przez ciało astralne, ciało eteryczne, cia-

ło fizyczne, krew, i za pośrednictwem krwi znowu do przybytku głowy. W ten sposób ruchy wsteczne dokonują swoich obiegów. Jeśli wasze myślenie jest ukierunkowane całkowicie na ziemię, wówczas obieg ten może być dla was murem więziennym, nieprzenikalnym więzieniem. Jeśli jednak oczyścicie wasze myślenie, jeśli nauczycie się czystego, wspinałego myślenia, zgodnego z naturą fundamentalną, to wtedy zburzycie mury więzienia. Wtedy mury więzienia rozsypią się, a wy staniecie w wolności. Wtedy opuścicie wasze więzienie, będziecie oglądać chwałę.

Waszego mózgu, tego cudownego organu, nie otrzymaliście po to, aby ukierunkowywać się na to, co ziemskie, i obciążać głowę bezwartościowymi sprawami tej natury. Otrzymaliście mózg po to, by służył za podstawę dla zstąpienia Ducha Świętego, dla dokonania się Zielonych Świąt. Czy rozumiecie to? Człowiek, który oczyścił w swoim systemie ruch wsteczny i w ten sposób otworzył go dla fundamentalnej natury, zostaje z nią organicznie zwią-

zany. Tak jak swoimi oczyma oglądacie zewnętrzną naturę, tak samo ludzie ci widzą wewnętrzną, prawdziwą naturę. I rozumiecie, że widzenie to nie ma nic wspólnego ze sferą odbić. Ponieważ sfera odbić nie jest niczym innym, jak tylko kanałem odpływowym, śmietniskiem natury dialektycznej.

Wewnętrzny związek z bliźniaczymi siłami fundamentalnej natury zawsze i natychmiast oznacza wewnętrzne, nowe, zmysłowe przebudzenie się. Jest ono sygnaturą prawdziwego uczniostwa, terminowania u Jedynego Dobra. I tak, zrozumiecie także życzenie zbawienia, wypowiedziane przez Tata: *Oby i z nami tak się stało, Ojczy!*

Nawiązanie bliskiego kontaktu z bliźniaczymi siłami fundamentalnej natury zawsze oznacza nowe, wewnętrzne, zmysłowe przebudzenie. Wtedy człowiek staje się uczniem Jedynego Dobra. Jednakże to uczniostwo oraz właściwości, które z niego wynikają, są tak długo niemożliwe, jak długo kandydat nie osiągnie ciszy. Oznacza ona nową fazę uczniostwa, fazę, która następuje wtedy, gdy minie już gorliwe zajmowanie się orientowaniem się, ciągłym rozważaniem i walką na ścieżce. Dopiero wtedy pojawia się zdolność do rozwoju nowych zmysłów. Dopiero wtedy daje się słyszeć Głos Ciszy. Dlatego Hermes mówi: (...) *albowiem Gnoza dobra jest zarówno boską ciszą, jak i umilknięciem wszystkich zmysłów.*

Fundamentalna natura jest trwałą ciszą; utrzymuje ona niezmienny strumień wypływający z jej istoty, to jest pragnienie, oraz z jej woli, to jest aktywność. Pragnienie obejmuje, zawiera całą ideę Boga, doskonały plan objawienia Ojca, absolutną mądrość. Aktywność tego strumienia ukazuje w obrazach, w formach myślowych to, co jest przez tę ideę ożywiane. Jest to wzniosła rzeczywistość boskiego myślenia, myśli Boga, które muszą być spełnione przez doskonałych ludzi.

Fundamentalna natura jakby przemawiała do kandydata. Dlatego prolog Ewangelii Jana świadczy o „Słowie”. Słowo Boga nie jest zapisaną albo wydrukowaną mową, zestawioną, po wielu debatach i dyskusjach, na jakimś soborze ojców kościoła; Sło-

wo Boga jest głosem fundamentalnej natury.

Nie potrzebujecie dziwić się temu, ponieważ jesteście zdolni do takiej samej aktywności. Kiedy wytwarzacie myśli, to wtedy wasze myśli objawiają się w obrazach. Kiedy myślicie o jakimś drzewie, kwiecie, roślinie czy człowieku, to w aurze waszego przybytku głowy tworzy się równocześnie odpowiedni obraz. Za pomocą tych obrazów myślowych możecie mówić. Możecie nawiązywać kontakt z bliźnimi tylko poprzez wymianę obrazów myślowych.

Tym jest „Słowo”, które ma się tutaj na myśli. Słowo Boga jest głosem fundamentalnej natury. W ten sposób powstają całe ciągi boskich obrazów myślowych. I głos ten, Słowo to może być rozumiane tylko w ciszy.

Nie myślcie, że ma się tu na myśli medytację, koncentrację lub jakieś inne ćwiczenia jogi albo ożywione życie modlitewne. Chodzi tu o absolutną, wewnętrzną ciszę całej istoty, która może nawet być zajęta zwykłą, codzienną pracą. To stanie się cichym może się rozwinąć tylko na podstawie omówionego już powyżej, odnowionego ruchu wstecznego. Ruch ten możliwy jest wyłącznie dzięki nowej postawie życiowej, którą jest: posiadanie, na podstawie pragnienia wyzwolenia, duszy; odnowienie myślenia poprzez krew, na podstawie tego rodzaju esencji duszy. Oznacza to doprowadzenie, na podstawie czystego stanu duszy, rozumowej świadomości mózgowej do czystości, niezależności, wolności od krytyki, harmonii życia oraz miłości.

Wtedy w sercu i w głowie budzi się Umysł, jak Hermes nazywa połączenie serca i głowy, i wtedy system ten doświadcza intensywnego, wewnętrznego spokoju. Zmysłowo doświadcza się wtedy nieskończenie głębokiej ciszy fundamentalnej natury. W tej ciszy łagodnie rozpalony zostaje ogień ciała astralnego. Gwałtowność płomieni astralnych z wszystkimi ich skutkami mija. Świadczy o tym wtedy aura otaczająca serce. I z ciała astralnego przez ten nowy stan przepromieniowane i obmyte zostaje ciało eteryczne. Cztery święte etery uwalniają się

jako cztery święte pokarmy, które tym wewnętrznym pokojem, tą nowo narodzoną ciszą odżywiają całe ciało materialne z wszystkimi jego organami, aż po krew.

W ten sposób cała istota staje się teraz dojrzała do odbierania Głosu Ciszy, Słowa podwójnej fundamentalnej natury. Tak więc, bez potrzeby mówienia o tym, będziecie wtedy widzieli, będziecie rozpoznawali.

Wewnętrzne rozumienie nie jest żadną walką. Jeśli przygotujecie swą istotę, to będziecie rozumieli Głos Ciszy. Będziecie poznawali Tego, który chce być poznany. I ukierunkujecie wtedy według tego ster waszego życia.

Kto żyje z tego stanu bytu, kto je raz odnajdzie, ten nie może już zauważać niczego innego. Kto je raz pozna, ten nie ma już oczu dla niczego innego, nie może już niczego innego słuchać i nawet jego ciało uczestniczy w tym bezruchu. Pozostaje on w spokoju, a wszystkie cielesne wrażenia i podniety nikną z jego świadomości.¹

Pośród gorączkowego naporu natury śmierci trwa on w fundamentalnej ciszy.

Gdy Gnoza oświeca całą świadomość, to rozpala ona ponownie duszę i wznosi ją, uwalniając ją od ciała. W ten sposób transformuje ona całego człowieka do jego prawdziwej natury, ponieważ ubóstwienie duszy, które towarzyszy oglądaniu piękna dobra, nie może być przeprowadzone w śmiertelnym ciele.

Zauważacie, że nowa postawa życiowa jest kwestią fundamentalną. Jeśli chcecie czynić postępy na ścieżce, jeśli chcecie naprawdę mieć udział w wyzwoleniu (a przecież w tym celu wstąpiliście do Szkoły Duchowej), to pilnie ćwiczcie ruch wsteczny. Na podstawie serca, na podstawie duszy oczyszczajcie waszą rozumową świadomość mózgową, a stopniowo wkroczycie w ciszę. A gdy wkroczycie w ciszę, wówczas Światło oświeci, wzniesie, odtworzy waszą duszę i wprowadzi ją w istotę Boga.

To prowadzi nas z powrotem do samej podstawy tego całego nowego rozwoju: do duszy. Jedyne żywa dusza może iść dalej, do stania się ożywającym Duchem, do ubóstwienia, jak to nazywa Hermes. Ale wtedy dusza musi dostroić się do natury fundamentalnej i mieć w niej udział. Wtedy możliwe jest połączenie duszy i Ducha. Wtedy mogą być świętowane alchemiczne gody Chrystiana Różokrzyża. Dlatego wielkim zadaniem ucznia jest poprowadzenie śmiertelnej duszy, duszy, która grzeszy, do odrodzenia, i od odrodzenia do ubóstwienia. Jeśli więc w tym czasie poznaliście już odrodzenie duszy, to musi was zajmować wielki problem ubóstwienia. Każda odłączona dusza, mówi Hermes, przeżywa zmiany postaci. Transmutacje te mogą odbywać się zarówno w górę, jak i w dół. Aby utrzymać w granicach zstępujący w dół rozwój duszy, istnieje omówiona już wyżej droga napięcia i rozwiązania. Kiedy tylko impulsy waszej duszy, a przez to wasza mentalność i łącznie z tym cały ruch wsteczny odchodzą od natury fundamentalnej, to w waszym życiu dochodzi, jak powiedzieliśmy, do wzmagającego się napięcia, które w określonym momencie doprowadzi do eksplozji. I wtedy być może będziecie mogli zacząć od początku. W ten sposób zstępujący w dół rozwój duszy utrzymywany jest w granicach prawa. Dzieje się to nie po to, aby was karać, lecz tylko po to, by wciąż na nowo wciągać was do procesu i wciąż na nowo dawać wam możliwość uczynienia nowego początku i otrzymania nowej szansy. Ileż to razy zaczynaliście już, jako mikrokosmosy, od nowa! Dlatego na podstawie waszych własnych bolesnych doświadczeń podejmijcie w tym aspekcie ostateczną decyzję wejścia w inną transmutację duszy, a mianowicie – na podstawie odrodzenia – w kierunku wiodącym w górę. ☸

¹ Jan van Rijckenborgh, *Pragnoza Egipska* tom 3, Rozekruis Pers, Wieluń 2004, s. 127, wers 14.

Czym jest mówienie?

Jest produkowaniem i wypromieniowywaniem stwórczej siły człowieka zrodzonego z natury, której potrzebuje on, ażeby spełnić jedyne dzieło, do którego jest powołany. Z tego powodu ten, kto poszukuje Boga, będzie mówił tylko wtedy, gdy jest to bezwarunkowo niezbędne.

Gdy mówicie, a ktoś inny przysłuchuje się, wtedy ten inny całą tę siłę, którą rozsiewacie w trakcie mówienia, przyjmuje do siebie, co jest w tym świecie zazwyczaj rzeczą skrajnie ryzykowną.

W poważnym ucniostwie zarówno słuchanie jak i mówienie podporządkowane są świętemu prawu, które obowiązuje wyłącznie na płaszczyźnie wyzwolonego człowieka-duszy.

Szczery uczeń nie przeżywa już dwóch żywotów. Nie jest z jednej strony uczniem Gnozy a z drugiej strony zwykłym człowiekiem zrodzonym z natury, ze swymi szablonowymi zachowaniami i gadulstwem.

Kto żyje dwiema postawami życiowymi i w ten sposób służy dwom panom, ten dzień i noc walczy z cieniami stworzonymi przez samego siebie.